



Nasza Matka



Nr 10 (144) październik 2018 (rok 13)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

RÓŻAŃCZEC

Jak odmawiać różaniec ?



Pełna Modlitwa Różańcowa składa się z czterech części - czyli czterech całych fizycznych różańców! Modlitwa Różańcowa stanowi swego rodzaju streszczenie Ewangelii i składa się z czterech części opisujących wydarzenia z życia Jezusa i Maryi. Spytasz jak to zrobić? Oto sposób: uczyni znak Krzyża i odmów Skład Apostolski, (Wierze w Boga Ojca...) następnie jedno Ojcze nasz, oraz trzy Zdrowaś Maryjo. W dalszej kolejności odmów jedno Chwała Ojcu. Po tym wstępie przechodzimy do części głównej. Wymieniamy pierwszą tajemnicę i odmawiamy "Ojcze nasz", następnie dziesięć

"Zdrowaś Maryjo" i jedno "Chwała Ojcu". Wymieniamy drugą tajemnicę i odmawiamy "Ojcze nasz", dziesięć "Zdrowaś Maryjo" i jedno "Chwała Ojcu". I tak kolejno wszystkie pięć tajemnic.

- Część Radosna
- Część Świetlista (Światła)
- Część Bolesna
- Część Chwalebna

Generalni przyjmuje się, że każda część Różańca powinna być odmawiana w innym dniu. Tak więc nie jest konieczne odmawianie Pełnej Modlitwy w ciągu jednego dnia, czy za jednym razem. Wystarczy odmówić jedną część czyli jeden "sznur" różańca. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, aby raz dziennie odmówić Pełną Modlitwę Różańcową. Jeśli jednak chcesz odmówić jeden sznur różańca w ciągu dnia, to postaraj się stosować zasadę:

- RADOSNA - Poniedziałek i Sobota
- ŚWIATŁA - Czwartek
- BOLESNA - Wtorek i Piątek
- CHWALEBNA - Środa i Niedziela

<https://www.milosierdzieboze.pl/rozaniec>

SŁOWO BOŻE

(Mk 10, 17 - 22)

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę».

On Mu rzekł: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną». Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrzął dookoła i rzekł do swoich uczniów: «Jak trudno tym, którzy mają dostatki, wejść do królestwa Bożego».

Odmawiajcie codziennie różaniec

<https://www.gosc.pl>

W każdym z sześciu objawień fatimskich powtarza się prośba Maryi o modlitwę różańcową. Dzięki objawieniom w Fatimie po każdej dziesiątce odmawiamy modlitwę „O mój Jezu”, z prośbą o zbawienie dusz najbardziej zagrożonych.

Maryja ukazująca się pastuszkom z Fatimy konsekwentnie prosi je o modlitwę różańcową. Ta prośba powtarza się jak refren: „Odmawiajcie codziennie Różaniec, aby uzyskać pokój dla świata i koniec wojny” (maj); „Chciałabym, abyście każdego dnia odmawiali Różaniec” (czerwiec); „Trzeba w dalszym ciągu codziennie odmawiać Różaniec” (lipiec); „Chcę, abyście nadal odmawiali codziennie Różaniec” (sierpień); „Odmawiajcie w dalszym ciągu Różaniec, żeby uprosić koniec wojny” (wrzesień); „Trzeba w dalszym ciągu codziennie odmawiać Różaniec” (październik). Podczas październikowego objawienia, któremu towarzyszy cud słońca, Maryja mówi o sobie: „Jestem Matką Boską Różańcową”. Pojawia się też prośba o wybudowanie kaplicy ku czci Matki Bożej Różańcowej.

Warto dodać, że także w innych uznanych przez Kościół objawieniach maryjnych pojawia się prośba Matki Bożej o modlitwę różańcową. W Gietrzwałdzie na Warmii w 1877 roku Maryja ukazała się dwóm nastolatkom, prosząc je dokładnie o to samo co w Fatimie: „Odmawiajcie codziennie Różaniec”. Dlaczego właśnie ta modlitwa jest tak ważna dla Maryi?

Modlitwa Maryi

„Pani orędzia fatimskiego wskazuje na Różaniec, który słusznie można określić jako »modlitwę Maryi«” – mówił Jan Paweł II w 1982 roku w Fatimie. Wyjaśniał, że jest to „modlitwa, w której Maryja czuje się szczególnie zjednoczona z nami. Sama modli się z nami. Tą modlitwą zostają objęte sprawy Kościoła, stolicy św. Piotra, sprawy całego świata. Nade wszystko grzesznicy, aby się nawrócili i zbawili, a także dusze w czyśćcu”. Papież Polak poświęcił Różańcowi list apostołski „Rosarium Virginis Mariae”. Dał w nim świadectwo osobistego przywiązania do tej modlitwy: „Różaniec towarzyszył mi w chwilach radości i doświadczenia. Zawierzylem mu wiele trosk. Dzięki niemu zawsze doznawałem otuchy”. Papież powołał się w liście na objawienia w Lourdes i w Fatimie.

Różaniec jest modlitwą na wskroś biblijną i chrystocentryczną, czyli skoncentrowaną na Chrystusie. Nie jest „klepaniem paciorków”, ale kontemplacją tajemnic Bożych. Kiedy odmawiamy Różaniec, to – jak zauważa Jan Paweł II –

„jakbyśmy obcowali z Panem Jezusem poprzez – można by powiedzieć – Serce Jego Matki. Równocześnie zaś w te same dziesiątki Różańca serce nasze może wprowadzić wszystkie sprawy, które składają się na życie człowieka, rodziny, narodu, Kościoła, ludzkości... W ten sposób ta prosta modlitwa różańcowa pulsuje niejako życiem ludzkim”.

Modlitwa prosta i głęboka

Różaniec jest modlitwą bardzo prostą i zarazem głęboką. Dzieci fatimskie właśnie tę modlitwę znały najlepiej. Kiedy pytano s. Łucję, dlaczego Maryja prosiła o Różaniec, a nie o codzienne uczestnictwo we Mszy św., wizjonerka wyjaśniła, że dla dzieci codzienny udział w Eucharystii był z wielu powodów niemożliwy. Bóg uwzględnił możliwości swoich dzieci. „Odmawianie Różańca jest dostępne dla każdego – dla biednych i bogatych, mądrych i nieuczonych, wielkich i małych” – przekonuje Łucja. Na różańcu można się modlić zarówno indywidualnie, jak i we wspólnocie. W kościele przed Najświętszym Sakramentem, ale także w drodze do pracy, do szkoły, na ulicy, w samochodzie czy w autobusie. Chociaż dziesiątkę dziennie, jeśli nie stać nas na więcej. „Každy dzień ma dwadzieścia cztery godziny...”, jakże to niewiele, jeżeli poświęcimy jeden tylko kwadrans życia duchowemu, naszemu wewnętrznemu i zażyłemu spotkaniu z Bogiem!” – zauważa s. Łucja. Przekonuje także, że to modlitwa miła Bogu i owocna dla naszych dusz. Jak pisze z prostotą: „gdyby tak nie było, Nasza Pani nie zalecałaby go tak mocno”. I dalej: „albowiem lepiej od kogokolwiek Bóg i Nasza Pani wiedzą, co nam bardziej odpowiada i czego tak bardzo potrzebujemy”.

No właśnie, po co więc kombinować, wymyślać Bóg wie co. Czy nie lepiej z pokorą dziecka wziąć do ręki koronkę i modlić się Różaniec? Bo nawet „zwyczajny fakt wzięcia różańca do ręki, aby go odmawiać, jest już przypomnieniem sobie Boga, a wspomnienie w każdej dziesiątce jednej tajemnicy z życia Chrystusa jest już ich ciągłym przypominaniem, to przypomnienie zaś otworzy w duszach dostęp do tkliwego światła wiary, która podtrzymuje ledwie tłący się knot, nie pozwalając w ten sposób, by zgasł całkowicie” – pisze Łucja. >>>

Modlitwa walki

Czy fatimskie orędzie wnosi coś nowego do Różańca, który w 1917 roku był modlitwą znaną i praktykowaną od wieków w Kościele? Pani z Fatimy akcentuje wstawienniczą siłę Różańca ofiarowanego za grzeszników. Zło dobrem zwyciężaj. Maryja wyrażnie chce, by stał się on owym dobrem zwyciężającym zło szerzące się w świecie i atakujące także sam Kościół. Różaniec był polecony dzieciom fatimskim jako modlitwa o pokój w obliczu wojny, a jednocześnie jest on modlitwą duchowej walki. Nie ma tu sprzeczności, dlatego że pokój jest ostatecznie owocem nawrócenia.

Ksiądz Franciszek Blachnicki, komentując fatimskie orędzie, podkreślał, że Różaniec „jest pierwszą i zasadniczą formą duchowej walki. Musi to być modlitwa wielkiej wiary i ufności, prosząca Boga o rzeczy, które mogą się nam wydać niemożliwe”. „Módlmy się z odwagą i miłością za wszystkich bez wyjątku!” – wzywał sługa Boży. „Za tyranów, za zdrajców, za zbrodniarzy, za zaślepionych i zniewolonych przez żądzę władzy albo przez lęk. Obejmijmy tą modlitwą o nawrócenie wszystkich tych ludzi, przez których utrzymywany jest i niesiony ten system zniewalania narodów. Przecistawiajmy tej potędze wiarę i ufność wywołujące moc Boga Najwyższego, która musi zwyciężyć. Odmawiajmy w tej intencji szczególnie codzienny Różaniec”. Ksiądz Blachnicki pisał te słowa w 1982 roku, gdy w Polsce trwał stan wojenny. Miał więc na myśli bardzo konkretny polityczny system zniewolenia i ucisku. Ten system, dzięki Bogu, załamał się w Europie. Nie znaczy to jednak, że dziś nie istnieją inne, bardziej subtelne, ale równie lub bardziej skuteczne systemy zniewalania ludzi i narodów.

Anca-Maria Cernea, rumuńska lekarka, świecka audytorka na synodzie o rodzinie w 2015 roku, przemawiając do ojców synodalnych, wskazała na dzisiejsze zagrożenia życia i rodziny. Odwołała się do przesłania z Fatimy. Jej wystąpienie zrobiło wrażenie na wielu ojcach soborowych. Mówiła: „Matka Boża Fatimska powiedziała, że błędy Rosji rozprzestrzenia się na całym świecie. Po raz pierwszy stało się to w formie brutalnego, klasycznego marksizmu, który zamordował dziesiątki milionów ludzi. Teraz robi się to w większości przez marksizm kulturowy. Klasyczny marksizm próbował zmienić społeczeństwo przez siłowe przejęcie nieruchomości. Teraz rewolucja sięga głębiej. Próbuje dokonać zmiany definicji rodziny, tożsamości seksualnej i ludzkiej natury. Ta ideologia nazywa siebie postępową. Ale to nic innego jak oferta starożytnego węża, proponująca człowiekowi przejęcie kontroli, aby zastąpić Boga, wystarcanie się o zbawienie tutaj, na tym świecie.

(...) Misją Kościoła jest zbawiać dusze. Zło w tym świecie pochodzi z grzechu. Nie z różnic dochodów lub zmiany klimatu. Rozwiązaniem jest ewangelizacja. Nawrócenie. Teraz potrzebujemy, by Rzym powiedział światu: Nawracajcie się ze swoich grzechów i nawróćcie się do Boga, bo królestwo niebieskie jest blisko”. Przejmujący głos świadka, kobiety, żony i matki. Głos proroczy w „duchu fatimskim”, o ile tak można powiedzieć.

Dusze, które najbardziej potrzebują

„O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i pomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”. Po 100 latach od objawień w Fatimie ta modlitwa na stałe weszła do Różańca. Podejrzewam, że wielu modlących się nią nie zawsze wie, że pochodzi ona z tzw. sekretu fatimskiego (13 lipca 1917).

Ta modlitwa pokazuje Maryję jako Matkę zatroskaną o zbawienie ludzi. Siostra Łucja, komentując tekst tej modlitwy, wyjaśniała, że słowa o „tych, którzy najbardziej potrzebują Bożego miłosierdzia”, odnoszą się do „dusz, które znajdują się w wielkim niebezpieczeństwie po tępieniu: dusz w stanie grzechu śmiertelnego i braku skruchy w ostatniej godzinie, które nie chcą żałować za grzechy ani prosić Boga o przebaczenie, dusz uporczywie trwających w złu”. Modlitwa fatimska dodana do Różańca przypomina o tym, o czym dziś w Kościele nieraz zapominamy, że ostatecznie chodzi nam o wieczność, o to, by wszyscy poszli do nieba. Pierwszorzędnym celem Kościoła jest walka o zbawienie ludzi, a nie o naprawianie świata. Ratowanie dusz to zresztą także istota przesłania o Bożym miłosierdziu przekazanego św. s. Faustynie.

I jeszcze jedno. Maryja prosi o Różaniec codzienny! Siostra Łucja akcentuje, że potrzebujemy tej modlitwy każdego dnia. „Matka Boża wzywa nas, abyśmy nieustannie trwali na modlitwie. Nie wystarczy modlić się w jakiś dzień, trzeba modlić się wciąż, każdego dnia, z wiarą i ufnością, ponieważ każdego dnia grzeszymy i ponieważ dla nas jest rzeczą konieczną szukać Boga po wszystkie dni, upraszając przebaczenia i pomocy”.

Jeśli komuś Różaniec wydaje się modlitwą nudną, bo monotonną, to s. Łucja odpowiada w taki sposób: „Kiedy spotykają się ludzie zakochani, przez całe godziny powtarzają jedno i to samo: »kocham cię!«. Tym, czego brakuje ludziom zarzucającym Różańcowi monotoność, jest właśnie miłość; wszystko zaś, czego nie czyni się z miłości, nie ma żadnej wartości”. Różaniec jako nieustanne powtarzanie Bogu, Jezusowi, Maryi: „kocham”. Nic dodać, nic ująć... tylko się modlić.

Strona Żywego Różańca

Papieskie intencje modlitewne na październik 2018

Intencja ewangelizacyjna:

Aby osoby konsekrowane rozbudziły swój zapał misyjny i były obecne wśród ubogich, zepchniętych na margines i tych, którzy nie mają głosu.

Ojciec Św. Jan Paweł II o Różańcu Świętym

Odmawiajmy wytrwale Rożaniec we wspólnotach kościelnych i naszych rodzinach. W trakcie powtarzanych wezwań zjednoczy on serca, doprowadzi do zgody, ożywi nadzieję i obdarzy nas wszystkich pokojem i radością Chrystusa, który dla nas się narodził, umarł i zmartwychwstał.

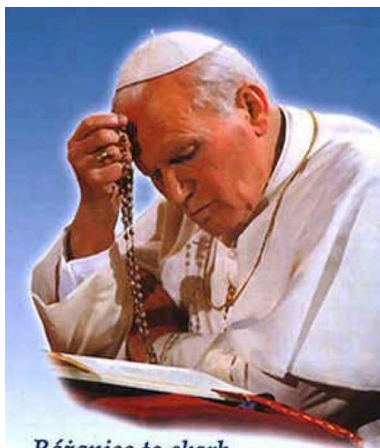
Odmawiać różaniec to znaczy udać się do szkoły Maryi i uczyć się od niej, Matki i apostołki Chrystusa, jak żyć całkowicie zgodnie z wymaganiami wiary chrześcijańskiej.

Ona pierwsza uwierzyła, a w Kościele w Wieczerniku jednoczyła w miłości pierwszych uczniów swego Syna.

Przy odmawianiu różańca nie chodzi o powtarzanie formułek, lecz raczej o nawiązanie intymnego dialogu z Maryją, o okazanie jej zaufania, powierzenie trosk, otwarcie przed nią serca, ukazanie własnej gotowości na przyjęcie planów Bożych i obietnic wytrwania w wierności dla niej we wszystkich, szczególnie trudnych i bolesnych sytuacjach, będąc pewnym jej pomocy w uzyskaniu wszelkich potrzebnych dla naszego zbawiania łask od jej Syna.

Podczas modlitwy różańcowej kontemplujemy Chrystusa, patrząc na Niego uprzywilejowanym wzrokiem Jego Matki Maryi; rozważamy tajemnicę życia, cierpienia i zmartwychwstania Pana oczami i sercem Tej, która była Mu najbliższa.

(Z przemówienia wygłoszonego przed "Anioł Pański" 2 października 1988, Osevatore Romano [niem.] 7 października 1988)



*Różaniec to skarb,
który trzeba odkryć.*

Jan Paweł II, papież

INTERCJE MSZALNE

Październik 2018

Poniedziałek 8 ⁰⁰	1 października	Wtorek 8 ⁰⁰	16 października
Wtorek 8 ⁰⁰	2 października W int. emerytów i starszych parafian	Środa 8 ⁰⁰	17 października
Środa 8 ⁰⁰	3 października	Czwartek 18 ⁰⁰	18 października
Czwartek 18 ⁰⁰	4 października O powołania	Piątek 18 ⁰⁰	19 października
Piątek 18 ⁰⁰	5 października	Sobota 18 ⁰⁰	20 października
Sobota 18 ⁰⁰	6 października	Niedziela 29 zwykła	21 października
Niedziela 27 zwykła 8 ⁰⁰	7 października R. Pisarska	8 ⁰⁰	Za + Marię Chudy
10 ⁰⁰	R. Piwko	14 ³⁰	
14 ³⁰	R. Gierlotka	Poniedziałek 8 ⁰⁰	22 października
	Chrzest Janczura Franciszek		
Poniedziałek 8 ⁰⁰	8 października	Wtorek 8 ⁰⁰	23 października
Wtorek 8 ⁰⁰	9 października	Środa 8 ⁰⁰	24 października R. Kokot
Środa 8 ⁰⁰	10 października	Czwartek 18 ⁰⁰	25 października
Czwartek 18 ⁰⁰	11 października R. Gwiazdowska	Piątek 18 ⁰⁰	26 października
Piątek 18 ⁰⁰	12 października R. Młoczek	Sobota 18 ⁰⁰	27 października
Sobota 18 ⁰⁰	13 października	Niedziela 30 zwykła	28 października
	Fatimska	8 ⁰⁰	
Niedziela 28 zwykła 8 ⁰⁰	14 października R. Za + Piotra Chudy	10 ⁰⁰	
10 ⁰⁰		14 ³⁰	
14 ³⁰	R. chrzest Fojt	Poniedziałek 8 ⁰⁰	29 października
Poniedziałek 8 ⁰⁰	15 października	Wtorek 8 ⁰⁰	30 października W int. emerytów i starszych parafian

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Październik 2018 - Luty 2019

sobota 13 październik 2018	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
sobota 27 październik 2018	Jarosław Pisarski
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
sobota 10 listopad 2018	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 24 listopad 2018	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
sobota 8 grudzień 2018	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 22 grudzień 2018	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 5 styczeń 2019	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
sobota 19 styczeń 2019	Jarosław Pisarski
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
sobota 2 luty 2019	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Ciasteczka ryżowe

Składniki:

- 1 paczka kleiku ryżowego (190 g), bezsmakowego
- 3 jajka
- 250 g masła
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
- pół szklanki drobnego cukru
- cukier wanilinowy (16 g)
- 4 czubate łyżki wiórków kokosowych
- 4 czubate łyżki sezamu
- dżem do wypełnienia ciastek

Sposób przygotowania:

W misie miksera umieścić masło i oba cukry; utrzeć do otrzymania jasnej, puszystej masy. Dodawać jajka, miksując po każdym dodaniu, do połączenia. Do powstałej masy wsypać pozostałe składniki z przepisu i zmiksować do połączenia.

Z masy ciasteczkowej formować kulki wielkości małego orzecha włoskiego, układać na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia w niewielkich odstępach (trochę urosną). W każdej kulce zrobić wgłębienie okrągłym końcem drewnianej łyżki.

Piec w temperaturze 180°C przez 15 - 25 minut, do ciemnożółtego koloru. Po ostudzeniu wgłębienia napełnić dżemem

gmb



Kącik humoru

Pewien facet popadł w kłopoty finansowe. Jego firma popadła w długi, stracił samochód, bank chciał zająć dom. Postanowił zagrać w lotto. Niestety nie wygrał. Modli się więc do Boga:

- Boże, moja firma bankrutuje, mogę stracić dom, spraw, żebym wygrał w lotto! W następnym losowaniu znowu wygrał ktoś inny. Znowu się modli i błaga:

- Boże, za tydzień stracę dom, gdzie się podzię z rodziną?!

Znowu wygrywa jakiś inny gość.

- Boże, nie masz litości? Moja rodzina głoduje, jutro bank nas wyrzuci z domu, pozwól mi wygrać w lotto!

Nagle widzi błysk i staje przed obliczem rozgniewanego Boga:

- Mogę Ci pomóc, ale wykrzesał byś też coś z siebie - wypełnij wreszcie ten cholerny kupon!

Pewien niedowiarek mówi do księdza:

- Chrześcijaństwo istnieje już dwa tysiące lat, a ja nie widzę, by ludzie przez ten czas choć trochę zmienili się na lepsze... Na to ksiądz:

- Woda istnieje od miliardów lat, a niech pan się przyjrzy swojej szyi!

Na lekcji religii katecheta krzyczy na Jasia:

- Twój tatuś będzie miał przez ciebie siwe włosy!

Jasiu na to, jak gdyby nigdy nic:

- Ale się będzie czyszy! Teraz jest łysy!

Bóg stwierdził, że Adamowi się nudzi i postanowił coś temu zaradzić. Zwraca się zatem do Adama:

- Adamie. Widzę, że ci się nudzi. Postanowiłem. Stworzę ci istotę. Istotę, która będzie piękna, mądra i inteligentna.

Cudowna, miła, będzie ci służyć i wspierać cię. Jednym słowem, stworzę ci istotę idealną!.. Ale musisz mi oddać swoją nogę..

- Nogę?!.. A co dostanę za żebro?

Adam i Ewa tworzyli idealną parę:

- On nie musiał wysłuchiwać, za kogo ona mogła wyjść za mąż.

- Ona nie musiała wysłuchiwać jak gotowała jego matka.

Papież Franciszek: "Dzielcie się Ewangelią rodziny"

26 sierpnia 2018) - fragmenty

Na zakończenie tego Świątowego Spotkania Rodzin gromadzimy się jako rodzina wokół stołu Pana. Dziękujemy Panu za liczne błogosławieństwa otrzymane w naszych rodzinach. Pragniemy angażować się, aby żyć w pełni naszym powołaniem, aby być, zgodnie z poruszającymi słowami św. Teresy od Dzieciątka Jezus, „miłością w sercu Kościoła”.

W tej cennej chwili komunii wzajemnej i z Panem, warto się zatrzymać i rozważyć źródło wszystkich dobrodziejstw, jakie otrzymaliśmy. Jezus objawia źródło tych błogosławieństw w dzisiejszej Ewangelii, kiedy mówi do swoich uczniów. Wielu z nich było wzburzonych, zdezorientowanych, a nawet rozszalonych, zastanawiając się, czy zaakceptować Jego „trudną mowę”, tak bardzo sprzeczną z mądrością tego świata.

Odpowiadając Pan mówi im wprost: „Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i życiem” (J 6, 63).

Te słowa, wraz z ich obietnicą daru Ducha Świętego, mają dla nas, przyjmujących je z wiarą, przeobfitą treść. Wskazują na definitywne źródło wszelkiego dobra, jakiego doświadczaliśmy i świętowaliśmy tutaj w tych dniach: Ducha Bożego, który nieustannie ichtnie nowe życie w świat, w serca, w rodziny, w domy i parafie. Każdy nowy dzień w życiu naszych rodzin i w każdym nowym pokoleniu niesie ze sobą obietnicę nowej Pięćdziesiątnicy, Pięćdziesiątnicy domowej, nowego wyłania Ducha Świętego, Parakleta, którego Jezus nam posyła jako naszego obrońcę, naszego pocieszyciela i tego, który naprawdę obdarza nas męstwem.

Jakże bardzo świat potrzebuje tego wsparcia, które jest Bożym darem i obietnicą! Obyście jako jeden z owoców tego świętowania życia rodzinnego powrócili do swoich domów i stali się źródłem wsparcia dla innych, aby dzielić się z nimi Jezusowymi „słowami życia wiecznego”. Wasze rodziny są już bowiem zarówno uprzywilejowanym miejscem, jak i ważnym środkiem, aby upowszechnić te słowa jako „dobrą nowinę” dla wszystkich, zwłaszcza dla tych, którzy chcą

opuścić pustynię i „dom niewoli” (por. Joz 24,17), aby przejść do ziemi obiecanej nadziei i wolności. W drugim dzisiejszym czytaniu św. Paweł mówi nam, że małżeństwo jest udziałem w tajemnicy odwiecznej wierności Chrystusa dla swej oblubienicy, Kościoła (por. Ef 5,32). Jednak ta nauka, choć wspaniała, może się wydawać komuś „twardym słowem”. Ponieważ życie w miłości, tak jak Chrystus nas umiłował (Ef 5,2), wiąże się z naśladowaniem Jego ofiary z siebie samego, wiąże się z umiarem dla siebie, by odrodzić się do wspanialszej i bardziej trwałej miłości. Tylko ta miłość może ocalić świat od niewoli grzechu, od egoizmu, od chciwości i obojętności wobec potrzeb tych, którym się mniej poszczęściło. To jest miłość, którą poznaliśmy w Jezusie Chrystusie. Ucieleśniła się ona w naszym świecie za pośrednictwem rodziny, i poprzez świadectwo rodzin chrześcijańskich w każdym pokoleniu ma moc przełamać wszelkie bariery, aby pojednać świat z Bogiem i uczynić z nas to, do czego jesteśmy od zawsze przeznaczeni: jedną rodziną ludzką, żyjącą razem w sprawiedliwości, świętości i pokoju.

Zadanie dawania świadectwa tej Dobrej Nowinie nie jest łatwe. Jednakże wyzwania, przed którymi stoją dzisiaj chrześcijanie są na swój sposób nie mniej trudne niż te, z którymi borykali się pierwsi irlandzcy misjonarze. Myślę o św. Kolumbanie, który wraz ze swoją małą grupą towarzyszy przyniósł światło Ewangelii na ziemie europejskie w czasach mroku i upadku kulturowego. Ich niezwykły sukces misyjny nie opierał się na metodach taktycznych lub planach strategicznych, nie, lecz na pokornej i wyzwalającej uległości wobec natchnień Ducha Świętego. To ich codzienne świadectwo wierności Chrystusowi oraz wobec siebie nawzajem, zdobyło serca żarliwie pragnące słowa łaski. Przyczyniło się ono do zrodzenia kultury europejskiej. Świadectwo to dla świętego i wiernego ludu Bożego jest odwiecznym źródłem odnowienia duchowego i misyjnego. [...]

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)